

**Beata Michalec**

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Akademia Finansów i Biznesu Vistula, filia w Pułtusk

ORCID: 0000-0002-3001-2382

**17 marca 1921 roku Rzeczpospolita weszła na drogę  
prawnego rozwoju**

**Słowa kluczowe**

konstytucja marcowa, historia, II Rzeczypospolita, Warszawa, sejm, senat

**Streszczenie**

Dyskusja plenarna na temat ustroju odrodzonego państwa polskiego została podjęta latem 1920 r. Do rozmów, przerwanych w obliczu agresji bolszewickiej, powrócono po kilku miesiącach. Ich owocem było uchwalenie z początkiem 1921 r. tzw. konstytucji marcowej. W przededniu 100-lecia jej przyjęcia przez sejm, 16 marca 2021 r., odbyło się posiedzenie Kolegium Naukowego Muzeum Niepodległości w Warszawie, na którym zaprezentowałam współpracownikom wyniki moich badań, dotyczących okoliczności i skutków przyjęcia pierwszej nowoczesnej ustawy zasadniczej w dziejach odrodzonej Rzeczypospolitej. Niniejszy artykuł ma dokładniej przybliżyć wspomniane zagadnienie szerszemu gronu odbiorców.

W pierwszej dekadzie lipca 1920 roku rozpoczęła się w sejmie dyskusja plenarna, walka polityczna o ustrój państwa, przerwana jednak przez wypadki wojny polsko-bolszewickiej. Atmosfera polityczna nie była pomyślną i po kilku posiedzeniach sejmu dyskusję odroczono do końca września 1920 roku. Wznowiono ją w warunkach, gdy zagrożone klasy posiadające ochłonęły z przerażenia i ponownie sięgały po pełną władzę. Fakt ten odcisnął bezpośrednie piętno na całości ustawy konstytucyjnej<sup>1</sup>.

Po podpisaniu rozejmu polsko-radzieckiego w życiu politycznym Warszawy na plan pierwszy wysunęła się kampania konstytucyjna. Organizacja warszawska PPS, na zebraniach i wiecach partyjnych popularyzowała własny projekt konstytucji, opracowany przez Mieczysława Niedziałkowskiego. Socjaliści żądali ograniczenia prawa prywatnej własności, poddania produkcji kontroli państwowej, powołania Izby Pracy i komitetów fabrycznych, oddzielenia Kościoła od państwa, jednoizbowego parlamentu i rozszerzenia praw demokratycznych, w tym gwarancji wolności strajków. Przeciwno dwuizbowości parlamentu, Warszawska Rada Związków Zawodowych zorganizowała strajk protestacyjny i demonstrację. Prawica, dominująca również w warszawskiej Radzie Miejskiej, broniła prawa własności, dwuizbowości parlamentu oraz silnej jego władzy<sup>2</sup>.

Kulminacyjnym punktem dyskusji była sprawa senatu. Stronnictwa radykalne i postępowe były przeciwne dwuizbowości parlamentu, uważając to za wypaczenie systemu demokratycznego. Skoro w tej kwestii prawica dysponowała większością, pozostałe partie postanowiły obrać taktykę przewlekania obrad sejmowych. Ostatecznie w sprawach senatu PPS i PSL „Piast” poszły na ustępstwa wobec prawicy<sup>3</sup>.

I tak Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dokonał czynu historycznego. Konstytucja państwa, która z trudem dojrzewiała pod naporem najsprzeczniejszych prądów, a jej burzliwe i niepewne koleje śledziło całe społeczeństwo z największym zainteresowaniem, zagrożona jeszcze w ostatniej chwili niebezpieczeństwem obstrukcji, stała się wreszcie aktem dokonanym. Historyczna chwila, w której sejm kładł podwaliny pod gmach państwa polskiego, zbiegła się z podpisaniem traktatu pokojowego w Rydze, ustaleniem granic państwa, a jako akt świadczący o niepo-

---

<sup>1</sup> A. Czubiński, *Najnowsze dzieje Polski 1914–1983*, PWN, Warszawa 1987, s. 87.

<sup>2</sup> M.M. Drozdowski, *Warszawa w latach 1914–1939*, [w:] *Dzieje Warszawy*, red. S. Kieniewicz, t. 4, PWN, Warszawa 1990, s. 170.

<sup>3</sup> J. Buszko, *Historia Polski 1864–1948*, PWN, Warszawa 1989, s. 239.

spolitej zdolności życiowej narodu, była w przededniu plebiscytu potężnym argumentem w walce o Górny Śląsk<sup>4</sup>, co wzbudzało tym większą radość.

Zakończył się okres tymczasowości, Polska otrzymała trwałe podstawy prawne swej organizacji państwowej. Rozpoczęła się doba budowy organicznej, w myśl zasad republikańskich i praw demokratycznych. Konstytucja polska nie poszła ani po linii prawicy, ani po linii skrajnego radykalizmu, nie była też dziełem prostego kompromisu<sup>5</sup>.

Na posiedzenie sejmu przybyli wszyscy posłowie. Jeszcze przed rozpoczęciem obrad loże dyplomatyczne zapełnili przedstawiciele wielu państw. Galeria wypełniona była po brzegi, z ulicy słychać było odgłosy wiwatów. W loży po lewej stronie zasiadł Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w otoczeniu adiutantów<sup>6</sup>. Do sejmu, na zaproszenie marszałka Trąpczyńskiego, przybyli także przedstawiciele Zarządu m.st. Warszawy<sup>7</sup>.

Zanim przystąpiono do głosowania nad końcowym artykułem ustawy, przedstawiciel socjalistów, poseł Mieczysław Niedziałkowski, złożył deklarację, w której PPS oświadczył, że nie może głosować za całością ustawy z tego powodu, iż odrzucono bezpośrednią inicjatywę ludową, Izbę Pracy i żądanie, aby konstytucja gwarantowała wolność strajków i prawo do pracy. Oświadczenie złożył przedstawiciel „Wyzwolenia”, poseł Jan Woźnicki: „Ustawa konstytucyjna jawnie i jaskrawo wolę tę gwałci przez wprowadzenie instytucji Senatu, przez zaprzeczenie ludowi prawa obioru Naczelnika Państwa, przez brak szerokich postaw samorządu i nade wszystko przez odjęcie ludowi możliwości poprawy Konstytucji na najbliższym Sejmie. Wobec tego musimy głosować przeciw ustawie”<sup>8</sup>.

Natomiast poseł Bolesław Fichna, w imieniu Narodowej Partii Robotniczej, oświadczył, że głosować będzie za ustawą, co izba przyjęła oklaskami<sup>9</sup>. Posłowie socjaliści – Julian Smulikowski i Antoni Chudy oraz posłanka Zofia Moraczewska wstali ostentacyjnie, a poseł Jędrzej Moraczewski wyszedł z sali. A kiedy Marszałek Sejmu stwierdził, że

---

<sup>4</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 76, s. 3.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1977, s. 20.

<sup>7</sup> *Sprawozdanie z działalności Zarządu m.st. Warszawy za lata 1918–1923*, t. 1, Wydział Statystyczny Magistratu, Warszawa 1925, s. 49.

<sup>8</sup> „Monitor Polski” 1921, nr 63, s. 1.

<sup>9</sup> Ibidem.

ustawa przeszła, na sali wybuchły entuzjastyczne okrzyki, które podjęły wszystkie kluby. Były to okrzyki radości, pełne wzruszenia. W wielkiej sali obrad z sentencją *Salus rei publicae* (dobro republiki najwyższym prawem) w budynku byłego Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien przy ul. Wiejskiej, Marszałek Sejmu RP wygłosił uroczyste przemówienie<sup>10</sup>.

Wojciech Trąpczyński, przystępując do głosowania nad całą ustawą konstytucyjną, poprosił posłów, którzy są za nią, ażeby powstali z miejsc. Ogromna większość była za, ustawa w trzecim czytaniu została przyjęta. Następnie marszałek przypomniał słowa preambuły do konstytucji, którą dopiero co dla Rzeczypospolitej Polskiej sejm uchwalił:

W Imię Boga Wszechmogącego!

My, Naród Polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje w sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja – dobro całej, zjednoczonej i niepodległej Matki Ojczyzny mając na oku, pragnąc Jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny utwierdzić na wiekiustych zasadach prawa i wolności, pragnąc zarazem zapewnić rozwój wszystkich jej sił moralnych i materialnych dla dobra całej odradzającej się ludzkości, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej równość, a pracy poszanowanie, należne prawa i szczególną opiekę Państwa zabezpieczyć tę oto Ustawę Konstytucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej uchwalamy i stanowimy<sup>11</sup>.

„Z dniem dzisiejszym wchodzi Rzeczpospolita na drogę rozwoju”, ogłosił Marszałek Sejmu<sup>12</sup>.

Po wystąpieniu marszałka Trąpczyńskiego posłowie zwrócili się w stronę łoży, w której siedział Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, rozległy się pod jego kierunkiem oklaski i gromkie okrzyki: „Niech żyje Piłsudski”, a potem głosy – „Niech żyje marszałek”<sup>13</sup>.

To największy dzień, jaki Polska przeżyła od chwili odzyskania niepodległości, rozpoczęła się nowa era w dziejach narodu. Konstytucja wprowadziła Polaków, jako naród praworządny do grona państw europejskich, jako obywatele Rzeczypospolitej uczyniła ludźmi wolnymi i za tę swoją wolność odpowiedzialnymi. Konstytucja marcowa gwa-

---

<sup>10</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 77, s. 6–7.

<sup>11</sup> „Monitor Polski” 1921, nr 63, s. 1.

<sup>12</sup> „Gazeta Warszawska” 1921, nr 76, s. 1.

<sup>13</sup> Ibidem.

rantowała najważniejsze zasady ustrojowe: demokracji parlamentarnej ze swobodnym doбором partii politycznych i reprezentantów do parlamentu w ramach wyborów pięcioprzymiotnikowych: powszechnych, równych, tajnych, wolnych, proporcjonalnych. Prawo wybierania przysługiwało wszystkim obywatelom państwa, z wyjątkiem wojskowych w czynnej służbie, od 21 lat, do senatu – od 30 lat, jeśli co najmniej rok mieszkali w danym okręgu wyborczym. Wybrany do sejmu mógł być każdy obywatel państwa, jeśli ukończył 25 lat życia, a do senatu – 40 lat. Ustanowiono system parlamentarno-gabinetowy. Najwyższą władzą był parlament. Zastosowano trójpodział władzy według wzoru Monteskiuszowskiego. Stworzono więc w Polsce dwuizbowy parlament, z sejmem i senatem, rząd i niezależne trybunały. Rząd był wybierany przez sejm, który także uchwalał ustawy. Sądy, czyli trybunały, składały się z sędziów, powoływanych na czas „nieoznaczony”, czyli *de facto* dożywotnio. Konstytucja mówiła, że Rzeczpospolita Polska oprze swój ustroj na zasadach szerokiego samorządu terytorialnego, który kontrolować się będzie wewnątrz własnych struktur. Samorząd wyższego stopnia miał więc być organem władzy nadzorczej nad samorządem niższego stopnia. Wprowadzała również zasadę kontroli państwowej szczebla centralnego wobec wszelkich instytucji życia publicznego. Jej narzędziem była Najwyższa Izba Kontroli<sup>14</sup>. Ustalono zasady fundamentalne: wolności politycznej, równych praw dla wszystkich obywateli bez różnicy narodowości i wyznania, swobody rozwoju dla mniejszości narodowych, równouprawnienia wyznań, bezpłatnej szkoły (tylko szkoły powszechne)<sup>15</sup>.

Artykuł 20 konstytucji marcowej mówił o ślubowaniu składanym przez posłów na ręce marszałka: „Ślubuję uroczyście, jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wedle najlepszego mego rozumienia i zgodnie z sumieniem rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra państwa polskiego, jako całości”<sup>16</sup>.

Stosunkowo skromne uprawnienia przyznała konstytucja marcowa prezydentowi, choć prawica, mająca przewagę w Sejmie, opowiadała się niejednokrotnie za wzmocnieniem władzy wykonawczej. Ograniczone kompetencje głowy państwa były wynikiem obawy projektodawców

---

<sup>14</sup> A. Czubiński, op. cit., s. 88.

<sup>15</sup> „Robotnik” 1921, nr 72, s. 1.

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267, s. 637.

ustawy, związanych ze stronnictwem prawicowym, że godność tę może objąć jej przeciwnik polityczny Józef Piłsudski. Prezydent miał być wybierany na 7 lat przez Zgromadzenie Narodowe, nie posiadał żadnych uprawnień ustawodawczych, parlament zaś mógł rozwiązać tylko za zgodą kwalifikowanej większości 3/5 senatu. Obok administracji państwowej ustawa konstytucyjna przewidywała istnienie samorządu terytorialnego aż do szczebla wojewódzkiego włącznie<sup>17</sup>.

W ukształtowanym konstytucją marcową 1921 roku systemie parlamentarnym, wyraźnie ograniczającym rolę prezydenta, Józef Piłsudski miał niewielkie pole działania. Nie mógł w aktualnym układzie sił politycznych pokusić się o zdobycie większości w Sejmie, mógł jednak podjąć próbę stworzenia pozaparlamentarnej siły politycznej. Taką siłą mogła stać się grupa legionowa, pozwalająca oddziaływać zarówno na wojsko, jak i na różne dziedziny życia cywilnego<sup>18</sup>.

Zapowiedź doniosłego aktu, wywołała radosny entuzjazm w całym państwie, Warszawie przypadł ten zaszczyt, że mogła na murach swych zawiesić rozwiane sztandary na powitanie wielkiej chwili dziejowej, a jej mieszkańcy ramię przy ramieniu z członkami sejmu obok Naczelnika Państwa i Marszałka Sejmu złączyć się w okrzyku „Niech żyje Konstytucja”. Okrzykiem tym rozbrzmiewała cała Warszawa. Ten dzień był świętem dla Sejmu Ustawodawczego.

Piotr Drzewiecki, prezydent m.st. Warszawy, wydał odezwę do mieszkańców miasta:

Wobec uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez Sejm Ustawodawczy, zwracam się do mieszkańców stolicy z gorącym apelem, aby celem uczczenia tego doniosłego momentu dziejowego przyozdobili w dniu dzisiejszym (czwartek) i jutrzejszym (piątek) domy swoje flagami o barwach narodowych<sup>19</sup>.

Nastrój zmienił zwykły dzień pracy w święto narodowe. Pośpiesznie przybierano domy w biało-czerwone flagi. Wywieszano tarcze z orłami, pamiątki Konstytucji 3 maja i portrety jej twórców. Pod gmach sejmu przybyły tłumy mieszkańców stolicy. Na placu Trzech Krzyży zebrały się delegacje ze sztandarami, przedstawiciele wielu stowarzyszeń społecznych z Adamem hr. Zamoyskim, gen. Franciszkiem Latinikiem i Czesławem Lisowskim na czele. Wszystko odbywało się spontanicz-

---

<sup>17</sup> J. Buszko, op. cit., s. 240.

<sup>18</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 362.

<sup>19</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 77, s. 1.

nie. Na placu Trzech Krzyży mieszkańcy miasta już się nie mieścili, musiano tłum przesunąć w Aleje Ujazdowskie, aż poza ulicę Piękną, do miejsca, gdzie zbierały się oddziały wojskowe. Oczekiwano tam na wyruszenie pochodu spod gmachu sejmowego. Tłumnie też w tym samym czasie mieszkańcy zebrali w pobliżu Zamku Królewskiego i katedry<sup>20</sup>.

Po godzinie 17 wyruszył z sejmu orszak, na czele którego szła orkiestra wojskowa, a następnie kroczył Marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński i premier Wincenty Witos, obok którego niósł wieniec dyrektor kancelarii sejmowej Jerzy Pomykański, zaś laskę marszałkowską sekretarz sejmu, poseł Stefan Sołtyk<sup>21</sup>. Za posłami szli przedstawiciele prasy, reprezentowani przez syndykat warszawskich dziennikarzy, na czele z redaktorem Gustawem Ehrenbergarem i klub sprawozdawców parlamentarnych pod przewodnictwem redaktora Hieronima Wierzyńskiego<sup>22</sup>.

Tuż za posłami kroczyła delegacja młodzieży uniwersyteckiej w mundurach żołnierskich i czapkach studenckich, na czele z rektorem Janem Karolem Kochanowskim, senatem i profesorami, na przedzie powiewał błękitny sztandar Uniwersytetu, szli też pracownicy i studenci Politechniki Warszawskiej. Za studentami podążały delegacje cechów, stowarzyszeń społecznych, kolejarzy, Polskiego Czerwonego Krzyża, Koła Polek, Związku Kobiet Katolickich, wioślarzy i wioślarek, łyżwiarzy i cyklistów w mundurach członkowskich, młodzież szkół średnich i początkowych. Ponad wszystkimi unosiły się sztandary. Z piersi tłumów na chodnikach i na balkonach domów wrywały się okrzyki na cześć konstytucji<sup>23</sup>.

Do katedry św. Jana przybył Naczelnik Państwa, marszałek Józef Piłsudski, mając u boku ppłk. Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Po przekroczeniu przez auto marszałka bramy sejmu, rozległy się okrzyki „Niech żyje Naczelnik!”, „Niech żyje Piłsudski”. Orkiestra grała hymn narodowy, a entuzjastyczne okrzyki towarzyszyły Naczelnikowi przez całą drogę do katedry<sup>24</sup>.

Na zaproszenie ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, Naczelnik Państwa udał się do zakrystii, gdzie zgromadzone było duchowieństwo. W prezbiterium ławy po prawej stronie, zajęli miejsce przedstawiciele

---

<sup>20</sup> Ibidem, s. 6–7.

<sup>21</sup> „Gazeta Poranna” 1921, nr 5741, s. 1.

<sup>22</sup> „Głos Narodu” 1921, nr 63, s. 1.

<sup>23</sup> „Kurier Polski” 1921, nr 74, s. 3.

<sup>24</sup> Ibidem, nr 76, s. 2.

misji zagranicznych w mundurach urzędowych. Zasiedli obok siebie posłowie, zaś po lewej stronie prezbiterium członkowie kapituły warszawskiej, generałowie, liczni przedstawiciele rządu, prezydent m.st. Warszawy Piotr Drzewiecki, prezes Rady Miejskiej Ignacy Balicki, wiceprezydent miasta Artur Śliwiński oraz liczni przedstawiciele Magistratu i Rady Miejskiej. Wartę przed świątynią objęła kompania honorowa 1. Pułku Piechoty Legionów<sup>25</sup>.

Gdy we wrotach świątyni ukazał się sztandar sejmowy, Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, zajął honorowy fotel po prawej stronie stopni ołtarza, w otoczeniu oficerów przybocznych: pplk. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, kpt. Łebkowskiego, kpt. Meyera, por. Sołtana i ppor. Potockiego. Tuż obok zasiadł biskup połowy ks. Stanisław Gall, nuncjusz papieski Achilles Ratti i ks. arcybiskup Józef Teodorowicz<sup>26</sup>.

Marszałek Wojciech Trąpczyński złożył wieniec u stóp pomnika Marszałka Sejmu Czteroletniego Stanisława Małachowskiego, po czym wraz z premierem Wincentym Witosem zajęli fotele obok siebie, tuż przed ołtarzem. Mszę celebrował ks. kardynał Aleksander Kakowski w otoczeniu licznego orszaku duchowieństwa. Po wejściu skłonił się przed Naczelnikiem Państwa, który powstał i oddał mu ukłon<sup>27</sup>. Odśpiewano *Te Deum*: „(...) Otośmy byli smutni, gdyż obcy a więc wróg nas niewolił. A Tyś, żeśmy słoneczności ufnej nie utracili, uśmiechnął się nam i wyzwolił. Dziś łaską Twoją wspierani odparliśmy szatana niezgody (...)”<sup>28</sup>.

Na zakończenie mszy z tysiąca piersi popłynęła pieśń *Boże, coś Polskę*, śpiewana podczas zaborów w bólu i w tęsknocie, ale z wiarą<sup>29</sup>. Gdy Naczelnik Państwa i Marszałek Sejmu opuszczali katedrę, zebrana ludność urządziła im burzliwą owację. Radość powszechna i entuzjazm ogarnęły wszystkich, długo jeszcze w mieście trwały pochody i manifestacje<sup>30</sup>.

Również Rada Miejska w Warszawie na uroczystej sesji uczciła dzień uchwalenia konstytucji<sup>31</sup>. Na uroczyste posiedzenie, w sali ratuszowej,

---

<sup>25</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 77, s. 7.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> „Kurier Polski” 1921, nr 74, s. 3.

<sup>28</sup> „Gazeta Poranna 2 Grosze” 1921, nr 76, s. 2.

<sup>29</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 77, s. 7.

<sup>30</sup> „Gazeta Poranna 2 Grosze” 1921, nr 76, s. 2.

<sup>31</sup> „Kronika Warszawy” 1923, nr 3, s. 5.



udekorowanej zielenią i flagami narodowymi, przybyli wszyscy radni. Posiedzenie otworzył wiceprezes Rady Czesław Brzeziński:

Czuję się w obowiązku podzielić z panami radosnym wrażeniem z powodu uchwalenia Konstytucji. Dzień 17 marca staje się dniem święta narodowego, dniem, który przez wieki wspominać będą następne pokolenia, bo oto w tym dniu, po wielu, wielu latach niewoli i ucisku, Polska staje się nareszcie państwem prarządym. Wiem, że w cietrzewieniu partyjnym ci i owi zwalczali się nawzajem, ale jestem pewien, że wszyscy bez wyjątku, gdy już tego wielkiego dzieła, we wspólnym wysiłku tworzonego, dokonali, czują uspokojenie w promiennej myśli. Tą myślą jest świadomość, że fundamenty pod potężny gmach polskiej państwowości są położone. Mogą mieć żal różne partie, że taki lub inny punkt programu nie był ujęty. Jednak śmiało można to stwierdzić, że posiadamy konstytucję najbardziej może liberalną i najbardziej odpowiadającą duchowi czasu. W ramach tej konstytucji zapewnione ma jednostka i całe społeczeństwo prawo swobodnego rozwoju, Prawa człowieka, o które Wielka rewolucja tyle krwi wytoczyła, są całkowicie uwzględnione, Kobieta polska posiada te prawa na równi z mężczyznami, przez co Rzeczpospolita dwukrotną liczbę będzie mieć obywateli w porównaniu z innymi krajami o tym samym zaludnieniu. (...) W tym dniu muszą zacichnąć wszelkie spory i wszyscy połączą się w jednym zespole, wszyscy podadzą sobie dłonie, pod hasłem: Niech żyje konstytucja, niech żyje Sejm i Naczelnik Państwa! Niech żyją wszystkie stany! Pokój wszystkim ludziom dobrej woli<sup>32</sup>.

Gromkimi oklaskami i głośnymi okrzykami radni warszawscy manifestowali na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Na wniosek radnego Aleksandra Barczewskiego i innych, Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie, by wysłać wspólnie z Magistratem adres do sejmu od ludności stolicy oraz podjęła uchwałę o nadaniu jednemu z placów w Warszawie nazwy Plac Konstytucji 17 marca<sup>33</sup>. Przyjęto również wysunięty przez PPS wniosek, aby dla upamiętnienia wielkiego dnia, Magistrat przedsięwziął kroki, w celu umorzenia spraw administracyjnych, wytoczonych niektórym robotnikom miejskim za udział w strajku<sup>34</sup>.

Z racji uchwalenia konstytucji odbyło się 18 marca 1921 roku w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie, na którym był Józef Piłsudski. Grano akt I *Hrabiny* i akt III *Halki*. W trakcie przedstawienia premier Wincenty Witos otrzymał depezę z Rygi o podpisaniu tego dnia traktatu pokojowego z Rosją Sowiecką, o czym powiadomił publiczność

---

<sup>32</sup> „Kurier Warszawski” 1921, nr 77, s. 6–7.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>34</sup> „Kurier Polski” 1921, nr 74, s. 3.

podczas antraktu. Orkiestra odegrała dwa razy hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”, a potem *Marsyliankę*. Zgromadzeni w sali zgotowali owację na stojąco, rozbrzmiewały oklaski. Po przedstawieniu Naczelnik Państwa Piłsudski odjechał do Chełma, gdzie stacjonował 1. pułk szwoleżerów<sup>35</sup>.

Konstytucja RP jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Patrząc na to, co dzieje się dziś z obowiązującą Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, gdy widzimy częste przypadki jej łamania, warto przypomnieć słowa Marszałka Sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego wypowiedziane 17 marca 1921 roku, gdy Sejm RP uchwalał konstytucję marcową: „Państwo to zorganizowany naród, a fundamentem organizacji to Konstytucja. (...). Obyśmy po dzisiejszym położeniu fundamentu pod gmach państwowy dalsze jego rozbudowanie w tym samym duchu się odbywało. Obyśmy zawsze pamiętali, że państwo to pewność życia, wolności, mienia, to praworządność i sprawiedliwość”<sup>36</sup>.

Beata Michalec

## Bibliografia

- Buszko J., *Historia Polski 1864–1948*, PWN, Warszawa 1989.
- Czubiński A., *Najnowsze dzieje Polski 1914–1983*, PWN, Warszawa 1987.
- Drozdowski M.M., *Warszawa w latach 1914–1939*, [w:] *Dzieje Warszawy*, red. S. Kieniewicz, t. 4, PWN, Warszawa 1990.
- Dziennik Ustaw 1921, nr 44, poz. 267.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
- „Gazeta Poranna” 1921, nr 5741.
- „Gazeta Poranna 2 Grosze” 1921, nr 76.
- „Gazeta Warszawska” 1921, nr 76.
- „Głos Narodu” 1921, nr 63.
- Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1977.
- „Kronika Warszawy” 1923, nr 3.
- „Kurier Polski” 1921, nr 74, 76.
- „Kurier Warszawski” 1921, nr 76, 77.
- „Monitor Polski” 1921, nr 63.
- „Robotnik” 1921, nr 72.
- Sprawozdanie z działalności Zarządu m.st. Warszawy za lata 1918–1923*, t. 1, Wydział Statystyczny Magistratu, Warszawa 1925.

---

<sup>35</sup> W. Jędrzejewicz, op. cit., s. 21.

<sup>36</sup> „Monitor Polski” 1921, nr 63, s. 1.

## **On the 17th of March 1921 the Republic of Poland Took the Path of Legal Development**

### **Keywords**

March Constitution, history, Second Polish Republic, Warsaw, Sejm, Senate

### **Summary**

The plenary discussion on the political system of the reborn Polish State began in the summer of 1920. The talks interrupted by Bolshevik aggression resumed a few months later. They resulted in the adoption of the so-called March Constitution at the beginning of 1921. On the eve of the 100<sup>th</sup> anniversary of its adoption by the Sejm, i.e. 16 March 2021, a meeting of the Scientific Committee of the Museum of Independence in Warsaw was held, at which I presented to my colleagues the results of my research concerning the circumstances and consequences of the adoption of the first modern constitution in the history of the reborn Republic of Poland. The article is intended to present this issue to a wider audience.

## **Am 17. März 1921 schlägt die Republik Polen den Weg der rechtlichen Entwicklung ein**

### **Schlüsselwörter**

Märzverfassung, Geschichte, Zweite Polnische Republik, Warschau, Sejm, Senat

### **Zusammenfassung**

Die Plenardiskussion über die Herrschaftsform des wiedergeborenen Staates wurde im Sommer 1920 entzweit. Die durch die bolschewistische Aggression unterbrochenen Gespräche wurden nach ein paar Monaten fortgesetzt. Sie führten zur Annahme der sogenannten Märzverfassung Anfang 1921. Am Vorabend des Jahrestages ihrer Verabschiedung durch den Sejm fand am 16. März 2021 die Sitzung des Wissenschaftlichen Kollegiums vom Unabhängigkeitsmuseum in Warschau statt, in der ich meinen Mitarbeitern die Forschungsergebnisse darstellte, die sich auf die Umstände und Folgen der Verabschiedung des ersten modernen Grundgesetzes in der Geschichte des wiederhergestellten Polens beziehen. Dieser Artikel hat zum Ziel, das erwähnte Thema einem breiteren Publikum näher zu bringen.

## **17 марта 1921 года – Республика Польша вступила на путь правового развития**

### **Ключевые слова**

Мартовская конституция, история, довоенная Польша, Варшава, Сейм, Сенат

### **Резюме**

Общая дискуссия по вопросу государственного строя возрожденного польского государства началась летом 1920 г. Обсуждение этого вопроса, приостановленное ввиду большевистского вторжения, было возобновлено спустя несколько месяцев. Из результатом стало принятие в начале 1921 г. так называемой «мартовской конституции». 16 марта 2021 г., накануне столетия со дня ее принятия Сеймом, состоялось заседание Научной коллегии Музея независимости в Варшаве, где я представила сотрудникам результаты моих исследований, касающихся обстоятельств и последствий принятия первой в истории возрожденной Польши современной конституции. Целью данной статьи является ознакомление с данным вопросом более широкой аудитории.